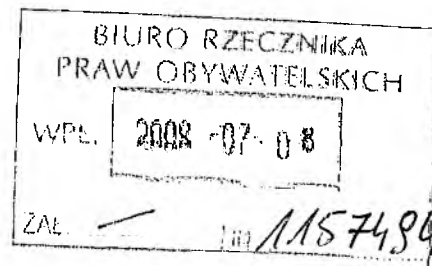
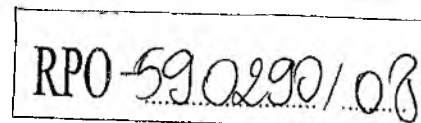


RPO- 590290-VII-713/08

Warszawa, dnia 8 lipca 2008 r.



I n f o r m a c j a



o czynnościach przeprowadzonych w ramach działań Rzecznika Praw Obywatelskich w Zakładzie Karnym w Cieszynie

2008-07-07

1. Wprowadzenie

W dniach od 2 do 4 czerwca 2008 r. pracownicy Zespołu VII Prawa Karnego Wykonawczego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich działając z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich wizytowali Zakład Karny w Cieszynie. Byli to: Przemysław Kazimirski, Małgorzata Kiryluk i Janina de Michelis.

Celem wizyty było ustalenie jak przestrzegane są prawa osób pozbawionych wolności przebywających w tej jednostce penitencjarnej. Dla zrealizowania tego zadania przeprowadzono następujące czynności:

- wysłuchano informacji mjr mgr Dariusza Codera, zastępcy dyrektora Zakładu, o funkcjonowaniu jednostki i jej podstawowych problemach,
- obejrzano teren Zakładu, a także część jego pomieszczeń, w tym niektóre cele mieszkalne, celę zabezpieczającą, cele izolacyjne, sale widzeń, kaplicę, kuchnię, pola spacerowe, łaźnie, bibliotekę, świetlice i ambulatorium,
- przeprowadzono w cztery oczy, według kwestionariusza, rozmowy z 50 osadzonymi, pytając każdorazowo o podstawowe kwestie związane z poszanowaniem przysługujących im praw. W grupie tej było 6 cudzoziemców, 6 osadzonych wobec których w bieżącym roku stosowano środki przymusu bezpośredniego, 10 w wieku 60 i więcej lat oraz 28 dobranych losowo.

Dokonane w ten sposób wstępne ustalenia pracownicy Biura Rzecznika Praw Obywatelskich przekazali kierownictwu Zakładu Karnego oraz wysłuchali jego uwag i wyjaśnień.

2. Ogólna charakterystyka Zakładu

Zakład usytuowany jest w centrum miasta (tuż obok budynku sądu), lecz jego lokalizacja nie stanowi uciążliwości dla okolicznych mieszkańców, a zastosowane rozwiązania ochronne dostatecznie zabezpieczają przed kontaktami osadzonych z osobami z zewnątrz.

Zasadniczą część terenu Zakładu zajmuje trzykondygnacyjny (parter i dwa piętra) budynek administracyjno-penitencjarny, który został wzniesiony w 1886 r. Ma on kształt prostokątnego czworoboku z wolną przestrzenią w środkowej części, na której usytuowano cztery pola spacerowe. Budynek ten był kilka razy remontowany, a ostatni remont zakończył się w 2007 r. Aktualnie jego stan należy ocenić jako bardzo dobry.

Zakład Karny w Cieszynie jest jednostką typu zamkniętego, przeznaczoną dla mężczyzn, recydywistów penitencjarnych, z oddziałem dla tymczasowo aresztowanych.

Pojemność jednostki wynosi 405 miejsc. W dniu 3 czerwca 2008 r. przebywało w niej 504 osadzonych, w tym 119 tymczasowo aresztowanych oraz 385 skazanych. W grupie skazanych było 159 osób odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy. Część z nich to osadzeni przebywający w Zakładzie Karnym w Cieszynie na własną prośbę, z uwagi na możliwość wykonywania pracy u kontrahentów zewnętrznych (osoby z podgrupami P-2). Pozostali to skazani wobec których w pobliskich sądach lub prokuraturach prowadzone są obecnie postępowania karne bez stosowania tymczasowego aresztowania.

W Zakładzie Karnym w Cieszynie, podobnie jak w większości jednostek penitencjarnych w kraju, występuje przeludnienie. W dniu 3 czerwca 2008 r. wynosiło ono około 124%, co oznacza, że w jednostce przebywało 99 osadzonych więcej w stosunku do jej pojemności. Tak duże przeludnienie wiąże się z pewnością z czasowym zawieszeniem działalności Aresztu Śledczego w Bielsku-Białej, z powodu przeprowadzanego tam remontu. W związku z tym do Zakładu Karnego w Cieszynie kierowani są wszyscy osadzeni pozostający w dyspozycji Prokuratury Okręgowej i Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, Prokuratury Rejonowej i Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej oraz Prokuratury Rejonowej i Sądu Rejonowego w Żywcu. Administracja Zakładu, wypełniając dyspozycję przepisu art. 248 § 1 Kkw, co pewien czas zawiadamia na piśmie sędziego penitencjarnego o tym, że zmuszona jest część osadzonych umieszczać w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m².

3. Warunki socjalno-bytowe

Osadzeni zakwaterowani są w trzech oddziałach, każdy zajmuje jedną kondygnację. Mieszkają w 81 celach wliczając w nie 2 cele izby chorych oraz 2 cele izolacyjne. Wśród nich jest 36 cel dwuosobowych, 11 dwunastoosobowych, po 7 sześć i dziewięćosobowych, 6 czteroosobowych, 5 siedmioosobowych, 2 jednoosobowe oraz po jednej pięć, ośm i dziesięćosobowych.

Wszystkie cele były niedawno remontowane i nadal wyglądają estetycznie. Sprzęty stanowiące ich wyposażenie są nowe lub odnowione, a ich liczba i rodzaj zgodna jest z obowiązującymi w tym względzie przepisami. Okna w celach zapewniają dopływ światła dziennego odpowiedni do czytania, właściwe jest również oświetlenie elektryczne. Wietrzenie odbywa się przez uchylanie okien.

We wszystkich celach są gniazda elektryczne, co umożliwia osadzonym korzystanie z odbiorników telewizyjnych oraz małych grzałek lub czajników elektrycznych.

Wszystkie cele są skanalizowane i mają doprowadzoną ciepłą i zimną wodę. Kąćki sanitarne są całkowicie zabudowane z przesuwanymi drzwiami. Wyglądają estetycznie, ich ściany pokryte są częściowo glazurą, a wyposażenie stanowią nowe urządzenia sanitarne. Osadzeni doceniają to i generalnie można stwierdzić, że dbają o czystość zarówno w celach jak i w kąciakach sanitarnych.

Z uwagi na przeludnienie w jednostce do większości cel dostawiono dodatkowe łóżka. Największą dolegliwość z tego powodu odczuwają osadzeni zakwaterowani w celach małych (dwuosobowych), w których faktycznie jest obecnie bardzo ciasno.

W Zakładzie jest jedna łaźnia znajdująca się w suterynie. Składa się ona z dwóch pomieszczeń: przebieralni i pokoju kąpielowego. Ich ściany wyłożone są beżową glazurą, a podłoga wykonana jest z brązowej terakoty, w części kąpielowej pokrywają ją gumowe dywaniki. W przebieralni są wieszaki, a pod nimi ławki, tu również znajduje się stanowisko wymiany pościeli, bielizny i odzieży. Obok przebieralni znajduje się ubikacja wyposażona w jeden sedes. W pomieszczeniu kąpielowym (w części środkowej) znajdują się umieszczone szeregowo sitka natryskowe. Osadzeni korzystają z kąpeli raz w tygodniu według ustalonego grafiku. Ponadto w każdym oddziale mieszkalnym jest łaźienka, w której są cztery stanowiska natryskowe. Pomieszczenie to jest tak samo estetyczne jak łaźnia ogólna. Korzystają z niego osadzeni uprawnieni do dodatkowej kąpeli oraz ci, którzy z różnych względów nie mogą kąpać się w większych grupach.

Posiłki dla osadzonych przygotowywane są w kuchni znajdującej się w suterynie. Pomieszczenia kuchni, podobnie jak inne w budynku administracyjno-penitencjarnym,

były niedawno remontowane. Teraz są czyste, właściwie wyposażone i odpowiednio wentylowane.

Szefem kuchni jest funkcjonariuszy Służby Więziennej. Pod jego kierunkiem pracują osadzeni, z których część wykonuje czynności bezpośrednio związane z przygotowywaniem posiłków, a pozostali prace pomocnicze (np. zmywanie naczyń, obieranie ziemniaków).

Oprócz wyżywienia dla ogółu osadzonych kuchnia przygotowuje także posiłki dietetyczne. W dniu 3 czerwca 2008 r. korzystało z nich 71 osób; w tym 59 z diety L₁ (ogólna lekkostrawna), 6 z diety cukrzycowej, 5 z bezmięsnej oraz jedna z diety tzw. kulturowej.

Osadzeni mający środki finansowe mogą trzy razy w miesiącu dokonywać zakupów artykułów żywnościowych, wyrobów tytoniowych, a także innych przedmiotów dopuszczonych do sprzedaży w Zakładzie. Zakupy realizowane są w kantynie znajdującej się na parterze w części administracyjnej. Tam też usytuowane są sale widzeń, a kantyna w określone dni tygodnia pełni również rolę bufetu. Zgodnie z przepisem § 28 Porządku Wewnętrznego osoby odwiedzające mogą zakupić w niej artykuły żywnościowe i napoje w celu spożycia ich w trakcie widzenia. Osadzony może zabrać do celi jedno nieskonsumowane opakowanie słodyczy oraz kawę i herbatę. Może również otrzymać bez żadnych ograniczeń wyroby tytoniowe i artykuły higieniczne zakupione przez odwiedzających w kantynie. Jeżeli rodzina chce przekazać osadzonemu inne produkty spożywcze kupione na terenie Zakładu po zakończeniu widzenia, to może to uczynić tylko wówczas, gdy osadzony ten ma w danym okresie prawo do otrzymania paczki żywnościowej (zgodnie z art. 113a § 3 Kkw).

Spośród 50 osadzonych, z którymi rozmawiano, 28 (56%) uznało warunki bytowe w celi mieszkalnej za dobre i dość dobre. Jako znośne oceniło je 12 osób (24 %), a jako raczej złe i złe 10 (20%).

Jedynym mankamentem zgłaszanym przez osadzonych była ciasnota w celi spowodowana przeludnieniem. Wskazało go 26 osób, wśród których były także takie, które generalnie warunki mieszkaniowe oceniły jako dobre a nawet bardzo dobre.

Większość rozmówców (42 osoby – 84 %) oceniło warunki mycia się i kąpieli jako dobre i dość dobre. Czterech osadzonych (8 %) uznało je za znośne i również 4 za raczej złe i złe.

Zastrzeżenia zgłoszone w tym temacie przez 6 osób dotyczyły małej powierzchni kącików sanitarnych (jest w nich ciasno) oraz zbyt dużej liczby osadzonych z nich korzystających (w celach kilkunastoosobowych). Ponadto 7 osób było zdania, że kąpiel raz w tygodniu to zdecydowanie za rzadko, zwłaszcza w okresie letnim.

Większość rozmówców oceniło wyżywienie jako dobre i dość dobre. Takiego zdania były 34 osoby, co stanowi 68%. Z pozostałych 13 osób (26%) uznało je za znośne oraz 3 (6%) za złe.

Konkretne uwagi krytyczne zgłosiło 12 osób; 7 z nich uważało, że porcje są zbyt małe zwłaszcza na śniadania i kolacje, a 5, że jedzenie jest czasem niesmaczne (źle doprawione), dotyczy to zwłaszcza zup (wodniste, bez smaku).

Spośród osób, z którymi rozmawiano, zakupy w kantynie (w ramach tzw. wypiski lub podczas widzeń) robiły 32 (64%). Z tej grupy zarówno zaopatrzenie jak i obsługę dobrze oceniło 28 osób (82%). Z pozostałych, 3 uznały je za znośne oraz 1 za raczej złe.

Głównym zastrzeżeniem zgłaszanym pod adresem kantyny było jej słabe zaopatrzenie. Takie uwagi zgłosiły 4 osoby, które twierdziły, że obecnie nie mają możliwości kupienia w kantynie skarpet, podkoszulków, spodenek oraz wielorazowych nożyków do golenia. Dwóch osadzonych uważało, że ceny niektórych towarów są zbyt wysokie. Jako przykład podały, że litr mleka kosztuje w kantynie 3 zł., a kilogram cukru 2,70 zł.

Z grupy osób objętych rozmowami 32 (64%) otrzymywały paczki, a 3 z nich zgłosiły na ten temat uwagi. Wszystkie krytykowały obowiązującą w Zakładzie Karnym w Cieszynie zasadę, że odwiedzający może po widzeniu przekazać osadzonemu artykuły żywnościowe tylko w ramach przysługującej raz na kwartał paczki. Wskazywały, że w innych jednostkach penitencjarnych sprawa ta uregulowana jest inaczej. Zezwala się tam osadzonym na zabranie po widzeniu do celi artykułów żywnościowych np. o wartości 100 zł.

4. Opieka lekarska

Ambulatorium Zakładu i izba chorych usytuowane są w oddziale II. W oddziale I znajduje się gabinet lekarzy specjalistów. Wszystkie pomieszczenia służby zdrowia są czyste, estetycznie urządzone, a ich wyposażenie wystarczające dla zabezpieczenia podstawowych potrzeb w zakresie ochrony zdrowia osadzonych przebywających w jednostce.

W Ambulatorium była dostępna Karta Praw Pacjenta. Jednak po zapoznaniu się z jej treścią okazało się, że nie opracowano jej właściwie, gdyż znajdują się w niej również zapisy dotyczące uprawnień pacjentów, którzy nie są pozbawieni wolności.

W Zakładzie zatrudnionych jest 8 lekarzy zajmujących ogółem 3,6 etatu. Są to: laryngolog pełniący również funkcję kierownika Ambulatorium (1 etat), stomatolog (0,5 etatu), okulista (0,4 etatu), neurolog (0,4 etatu), internista (0,4 etatu), internista (0,3 etatu), chirurg (0,3 etatu) i psychiatra (0,3 etatu). Kierownik Ambulatorium jest funkcjonariuszem Służby Więziennej, pozostali lekarze są pracownikami cywilnymi.

Na 50 osób, z którymi przeprowadzono rozmowę, 4 nie korzystały z opieki medycznej, dlatego jej nie oceniały. Spośród pozostałych 46 osadzonych opiekę lekarską jako dobrą i dość dobrą oceniło 20 osób (43,5 %), 14 (30,4 %) uznało ją za znośną, a 12 (26,1 %) za raczej złą lub złą.

Wśród zarzutów dotyczących opieki lekarskiej najczęściej żalono się, że lekarz ogólny jest niesympatyczny i z założenia traktuje wszystkich jak symulantów (9 osób). Sygnalizowano również, że na wszystkie schorzenia przepisywana jest Kalcypiryna (3 osoby) oraz, że trudno otrzymać lepsze leki („są tylko te najtańsze co nie pomagają”- 2 osoby). Ponadto 3 osadzonych zgłosiło, że długo się czeka na przyjęcie przez lekarza specjalistę (np. 4 tygodnie na wizytę u chirurga).

5. Praca penitencjarna

W Dziale Penitencjarnym pracuje 14 osób. Są to: kierownik, 2 psychologów i 11 wychowawców. Wszyscy mają wykształcenie wyższe humanistyczne. W pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnionych jest 13 osób, które są funkcjonariuszami Służby Więziennej. Jedna osoba pracuje na 0,5 etatu i jest pracownikiem cywilnym (psycholog). Zdaniem dyrektora jednostki obsada kadrowa Działu Penitencjarnego jest obecnie w zasadzie wystarczająca. Jednak znaczna część zatrudnionych tam funkcjonariuszy to osoby niedawno przyjęte do służby, które powinny przejść specjalistyczne szkolenie. Z przyczyn niezależnych od administracji Zakładu Karnego w Cieszynie nie zostały na nie dotychczas skierowane. Problem ten dotyczy aż 9 młodszych wychowawców.

Spośród osadzonych objętych rozmowami kompetencje i zaangażowanie wychowawców w wykonywaną pracę oceniło 43 (pozostałych 7 nie miało zdania w tej sprawie). Większość, tj. 36 (83,7 %) było zdania, że wychowawca dysponuje wiedzą potrzebną do pełnienia takiej funkcji i chętnie udzielają pomocy osadzonym. Z pozostałych 3 było raczej odmiennego zdania a 4 zdecydowanie odmiennego.

Jako uwagi krytyczne odnośnie pracy wychowawców podano, że mają oni za mało czasu na załatwianie spraw osadzonych (3 osoby) oraz, że nie znają na tyle prawa, aby mogli udzielać osadzonym porad i wyjaśnień.

6. Praca kulturalno-oświatowa, zajęcia sportowe i rekreacja

W Zakładzie wykorzystywane są tradycyjne formy działalności kulturalno-oświatowej, takie jak wypożyczanie książek, nadawanie audycji przez radiowęzeł, oglądanie programu telewizyjnego (wielu osadzonych korzysta z własnych odbiorników TV) oraz filmów i audycji tematycznych emitowanych na kanale video, dostarczanie prasy.

W jednostce jest biblioteka, której księgozbiór liczy 3753 woluminy. Jest w nim wiele interesujących pozycji co powoduje, że coraz więcej osadzonych chce z niego korzystać. Są wśród nich osoby młodociane, co jest szczególnie cenne dla prawidłowego przebiegu ich resocjalizacji. Aktualnie stałymi czytelnikami jest 298 osadzonych, a biblioteka od początku 2008 r. dokonała 3850 wypożyczeń. W zbiorach jest wiele kodeksów (nie tylko dotyczących problematyki karnej) oraz innych publikacji prawniczych. Co bardzo ważne są tam teksty kodeksu karnego wykonawczego oraz regulaminów organizacyjno-porządkowych wykonywania tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności w tłumaczeniu na języki: angielski, niemiecki i rosyjski.

W Zakładzie funkcjonują 3 duże świetlice, po jednej w każdym oddziale mieszkalnym oraz tzw. świetlica szkoleniowa. Osadzeni korzystają z zajęć kulturalno-oświatowych zgodnie z ustalonym grafikiem. Świetlice wyposażone są standardowo, tj. w odbiornik telewizyjny, stoliki i taborety, stół do tenisa stołowego, w jednej jest też gra nazywana „Piłkarzyki”. Osadzeni mogą oglądać w świetlicy filmy emitowane przy wykorzystaniu aparatury video. Te same możliwości mają też osoby, które (za zgodą dyrektora jednostki) posiadają w celach prywatne odbiorniki telewizyjne.

Radiowęzeł wyposażony jest w nowoczesny, profesjonalny sprzęt, dzięki któremu możliwa jest emisja różnorodnych programów, w tym własnych przygotowywanych przez trzech zatrudnionych tam osadzonych. Z działalnością radiowęzła ściśle związany jest opracowany w jednostce program readaptacyjno-edukacyjny, w którego ramach osadzeni nie zatrudnieni w radiowęzle uczestniczą w przygotowywaniu jego programów, a także w redagowaniu gazetki „Nasz Głos”. Kontynuowane jest również wydawanie gazetki „Więzienne Echo”, której redagowanie rozpoczęto w latach 50-tych. Porusza ona aktualne problemy istotne dla osadzonych, przekazuje najważniejsze dla nich informacje, pozwala podzielić się w szerszym gronie więzienną twórczością literacką, stanowi też formę rozrywki.

Dzięki bardzo dobrze układającej się współpracy z w Cieszynie osadzeni mają możliwość korzystania z otrzymywanej nieodpłatnie prasy takiej jak m.in.:

. Gazety te znajdują się w bibliotece oraz w świetlicach oddziałowych. Coraz więcej osadzonych posiadających własne środki finansowe prenumeruje prasę. Aktualnie robi to 15 osób wydając w tym celu łącznie około 500 zł miesięcznie.

Podstawową formą podejmowanych w Zakładzie oddziaływań kulturalno-oświatowych są programy edukacyjno-readaptacyjne prowadzone m.in. przez wychowawców, a opracowywane głównie przez pracowników działu penitencjarnego. Programy te to: „Ortografia z paragrafem”, „Z literaturą za pan brat”, „Program edukacyjno-informacyjny o Unii Europejskiej”, „Program edukacyjny JOLKA”,

„Program oddziaływań na skazanych pracujących nieodpłatnie w systemie nagród pieniężnych” „Program edukacyjny – asertywność – korzystny sposób bycia”, „Program readaptacji skazanych poprzez sztukę z wykorzystaniem elementów filozofii ZEN pt.: Droga do domu”. Regularnie udział w zajęciach związanych z wymienionymi programami bierze około 100 osadzonych.

Z innych form zajęć kulturalno-oświatowych w Zakładzie organizowane są spotkania okolicznościowe z ciekawymi ludźmi oraz różnego rodzaju grupami artystycznymi i zespołami muzycznymi. Osadzeni, którzy mają ku temu zdolności, mogą je rozwijać w ramach zajęć plastycznych.

Od kilku lat prowadzone są regularne zajęcia terapeutyczne w ramach terapii uzależnień oraz od niedawna program terapii ze sprawcami przemocy w rodzinie i zajęcia dla skazanych popełniających przestępstwa drogowe w stanie nietrzeźwości. Ponadto w Zakładzie działają prężnie grupy wsparcia „Oaza” czyli grupy AA. Dziesięciu osadzonych uczestniczyło niedawno w zajęciach edukacyjnych „Rzuć Palenie”, sześciu jak dotąd z pozytywnym skutkiem.

W Zakładzie prowadzi się również cyklicznie nauczanie kursowe. Aktualnie planowane są kursy: palacza CO, kelnera, brukarza, obsługi komputera i wyjaśniający zasady wolontariatu oraz strategię skutecznego poszukiwania pracy. Dzięki regularnym spotkaniom z przedstawicielami Powiatowego Urzędu Pracy, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz kuratorami dla dorosłych, osadzeni są na bieżąco informowani o zmianach uregulowań prawnych dotyczących interesujących ich spraw związanych z readaptacją po zwolnieniu.

Powazną niedogodnością jest brak na terenie Zakładu odpowiedniej wielkości miejsca umożliwiającego organizowanie osadzonym zajęć sportowych. W okresie letnim zajęcia takie odbywają się na jednym (największym) polu spacerowym. Pomimo tego, że jego powierzchnia nie jest zbyt duża, prowadzi się tam zajęcia z piłką siatkową, grę w badminton, rzuty do kosza.

W okresie zimowym jedyną formą rekreacji na świeżym powietrzu jest dla osadzonych spacer. Mogą korzystać z niego każdego dnia przez godzinę. W jednostce są cztery pola spacerowe, usytuowane w środku budynku administracyjno-penitencjarnego (teren ten stanowi swoiste patio). Trzy pola są małe (jedno przeznaczone dla niebezpiecznych), a jedno większe. Większe pole ma nawierzchnię ziemną, w części zewnętrznej, służącej do chodzenia przykrytą płytami betonowymi, pozostałe nawierzchnię betonową. Na wszystkich polach są ławeczki.

Spośród osób, z którymi rozmawiano, 9 (18%) nie wypowiedziało się na temat możliwości korzystania z prasy i książek twierdząc, że nie były i nie są tym zainteresowane. Z pozostałych 41, możliwość tą za dobrą i dość dobrą uznało 25 osób

(61%,) za znośną 12 (29,2%), a 4 (9,7%) za raczej złą i złą. Możliwość korzystania z telewizji oraz zajęć kulturalno-oświatowych oceniło 39 osób (78%), pozostałe 11 (22%) nie miało na ten temat zdania. Pozytywną ocenę tych możliwości wydało 16 rozmówców (40 %), 13 (33,3%) uznało ją za znośną, a 10 (25,6%) za raczej złą i złą.

Zgłoszone na ten temat uwagi dotyczyły braku prasy (7 osób) i gier stolikowych (3 osoby). Pięciu osadzonych było zdania, że nie ma po co chodzić do świetlicy bo tam nic się nie dzieje, a trzech twierdziło, że brakuje paletek do tenisa stołowego a gra „Piłkarzyki” jest aktualnie zepsuta. Jedna osoba wyraziła niezadowolenie, że za mało jest zajęć sportowych.

Dyrektor jednostki wyjaśnił, że gry stolikowe i paletki są, ale żeby z nich korzystać trzeba je wypożyczyć. Stwierdził również, że osadzeni niszczą gry, potwierdził uszkodzenie „Piłkarzyków” i zapewnił, że wkrótce zostaną naprawione.

Z grupy osób, z którymi rozmawiano, 5 (10%) stwierdziło, że nie korzysta ze spaceru (były to głównie osoby pracujące). Z pozostałych 35 (77,8 %) nie miało zastrzeżeń do warunków i możliwości odbywania spaceru, 8 (17,8%) uznało je za znośne, a 2 (4,4 %) oceniło negatywnie. Sformułowane zastrzeżenia dotyczyły głównie warunków odbywania spaceru. Twierdzono, że mniejsze pola spacerowe są zbyt małe i jest na nich ciasno (8 osób), a na większym polu kurzy się jak część osadzonych gra w piłkę a pozostali spacerują (1 osoba).

7. Posługi religijne

W zakładzie zapewniona jest możliwość wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych kościołów i innych związków wyznaniowych. Potrzeby w tym zakresie osadzeni zgłaszają wychowawcy. Nabożeństwa i posługi religijne poszczególnych wyznań odbywają się w kaplicy według harmonogramu określonego w Porządku Wewnętrznym. Radiowęzeł emituje msze św. transmitowane przez publiczne radio. W Zakładzie jest nowa bardzo ładna kaplica ekumeniczna, w której przygotowaniu uczestniczyli osadzeni pod kierunkiem kapelana Kościoła Katolickiego. Sami wykonali w oknach piękne kolorowe witraże, przedstawiające symbole najważniejszych religii świata.

Działalność duszpasterska obejmuje osadzonych z różnych wyznań: Kościoła Rzymsko-Katolickiego, Ewangelicko-Augsburskiego, Zielonoświątkowego, Adventystów Dnia Siódmego oraz Świadców Jehowy. Ponadto, duże zaangażowanie osób z fundacji i stowarzyszeń m.in. Elim i Fileo dodatkowo wzbogaca pracę duszpasterską wśród osadzonych. Średnio w tygodniu odbywa się 9 spotkań różnych wyznań, w których regularnie uczestniczy około 80 osadzonych. Wielość i częstotliwość tych spotkań oraz ogromne na nie zapotrzebowanie niejako wymusiły organizowanie ich również poza

kaplicą, w świetlicach oddziałowych i świetlicy szkoleniowej. Przedstawiciele fundacji i stowarzyszeń współorganizują i sponsorują spotkania okolicznościowe takie jak: Wigilia, Wielkanoc, Mikołaj, Dzień Dziecka oraz inne organizowane dla dzieci i rodzin osadzonych. Tradycją stało się przekazywanie Zakładowi w formie daru paczek świątecznych, przeznaczonych dla osadzonych. Czyni to dwa razy do roku (na Wielkanoc i Wigilię) Oddział Towarzystwa im. Św. Brata Alberta w Bielsku, dostarczając każdorazowo około 200 paczek żywnościowych, które są rozdysponowywane wśród osadzonych najuboższych, nie otrzymujących żadnej pomocy z zewnątrz.

Wszyscy osadzeni, z którymi rozmawiano twierdzili, że administracja nie stwarza żadnych trudności w korzystaniu z usług religijnych, jednak większość z nich (36 osób – 72%) spontanicznie podała, że z nich nie korzysta bo nie jest tym zainteresowana. Z pozostałych osób 4 zgłosiły, że osadzony nie zawsze ma możliwość wzięcia udziału w spotkaniu religijnym odbywającym się bezpośrednio po zgłoszeniu takiej chęci.

8. Zatrudnienie osadzonych

W dniu 3 czerwca 2008 r. zatrudnionych odpłatnie na rzecz jednostki było 46 osadzonych. Zajmowali oni łącznie 36,13 etatu. Wykonywali prace porządkowe lub pomocnicze m. in. przy wydawaniu posiłków, w kuchni, radiowęźle, bibliotece itp.

Odpłatnie na rzecz kontrahenta zewnętrznego zatrudnionych było 25 osadzonych (21,5 etatu).

Ponadto 20 osadzonych było zatrudnionych nieodpłatnie w wymiarze nieprzekraczającym miesięcznie 90 godzin (art. 123a § 1 Kkw) oraz 7 na własną prośbę pracowało nieodpłatnie na rzecz samorządu Miasta Cieszyna (art. 123a § 2 Kkw).

Wśród osadzonych, z którymi przeprowadzono rozmowę, dwóch pracowało społecznie a pięciu było zatrudniony odpłatnie. Żaden z nich nie zgłosił zastrzeżeń do warunków pracy i wysokości otrzymywanego wynagrodzenia.

9. Traktowanie osób pozbawionych wolności

Spośród 50 osadzonych, z którymi rozmawiano, 41 (82 %) uznało, że funkcjonariusze SW traktują ich dobrze lub dość dobrze. Z pozostałych 7 (14%) oceniło to traktowanie jako znośne, a 2 (4%) jeden jako raczej złe i złe. Zgłoszone uwagi dotyczyły głównie oddziałowych, którzy często zwracają się do osadzonych „na ty” (podały to 4 osoby) i prowokują ich przez różne poniżające słowne zaczepki (3 osoby). Dwie osoby twierdziły, że były uderzone przez funkcjonariusza SW (obie podczas

stosowania środka przymusu bezpośredniego w postaci użycia siły fizycznej). Ponadto jedna osoba podała, że jest często przenoszona do innej celi i nikt nie wyjaśnia dlaczego i również jedna, że zgłaszane przez nią prośby są zwykle załatwiane odmownie.

Spośród osób, z którymi rozmawiano, 38 (76 %) nie było karanych dyscyplinarnie. Z pozostałych 12 osób, 10 nie miało żadnych zastrzeżeń odnośnie sposobu prowadzenia postępowań dyscyplinarnych i wymierzania kar, natomiast 2 twierdziły, że najczęściej dyrektor w ogóle nie bierze pod uwagę wyjaśnień osadzonych, a stosowane kary dyscyplinarne nie zawsze są sprawiedliwe.

W Zakładzie jest jedna cela zabezpieczająca usytuowana w suterynie. Jej wyposażenie zgodne jest z obowiązującymi przepisami, a stan można określić jako dobry. W celi znajduje się kamera pozwalająca na stałe prowadzenie obserwacji osoby umieszczonej oraz dająca możliwość rejestracji obrazu. Nagranie po 7 dniach ulega samoczynnemu skasowaniu, dlatego w przypadkach gdy może być to potrzebne zarejestrowany obraz przegrywa się na płytce i przechowuje dłużej.

W roku 2008 (do 3 czerwca) środki przymusu bezpośredniego zastosowano wobec 13 osadzonych. W 13 przypadkach było to użycie siły fizycznej, w 12 kajdan, w 7 chemicznych środków obezwładniających (gazu), w 6 pasa obezwładniającego jednoczęściowego i również w 6 umieszczenie w celi izolacyjnej oraz w 3 użycie kasku ochronnego. Powodem zastosowania wymienionych środków było: rażące nieposłuszeństwo (w 10 przypadkach), groźne zakłócenie spokoju i porządku (w 3 przypadkach), usiłowanie zamachu na życie lub zdrowie własne (w 2 przypadkach), niszczenie mienia (w 2 przypadkach), usiłowanie zamachu na życie lub zdrowie innej osoby (w 1 przypadku) oraz nawoływanie do buntu (w 1 przypadku).

Zaznaczyć należy, iż zdarzało się że w stosunku do jednego osadzonego z kilku powodów stosowano środki przymusu również kilku rodzajów.

Z analizy protokołów zastosowania środków przymusu bezpośredniego wynika, że w ocenie dyrektora jednostki były one wykonywane prawidłowo. Osadzeni, wobec których środki te stosowano, byli badani przez lekarza (w czasie pobytu w celi zabezpieczającej i przed jej opuszczeniem), i nie stwierdzono u nich żadnych obrażeń. Pouczono ich również o możliwości złożenia do sądu penitencjarnego skargi na decyzję o zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego.

Podczas pobytu w Zakładzie pracowników Biura Rzecznika przebywało w nim 7 osadzonych, wobec których w bieżącym roku stosowano środki przymusu bezpośredniego. Z 6 z nich przeprowadzono rozmowę, pytając m.in. o uwagi na ten temat. Dwóch stwierdziło, że żadnych uwag nie mają, dwóch powiedziało, że ma zastrzeżenia do stosowania wobec nich środków przymusu lecz nie chciało ich skonkretyzować, a dwóch było zdania, że środki przymusu stosowano wobec nich niezasadnie.

W czasie rozmów z osadzonymi żaden z nich nie sygnalizował trudności w skontaktowaniu się z dyrektorem Zakładu i kierownikami poszczególnych działów. Zdecydowana większość rozmówców (44 osoby) podała, że ma w celi tekst Porządku Wewnętrznego. Tylko 3 osoby twierdziły odmiennie oraz trzy nie miały wiedzy na ten temat. Zaznaczyć należy, że obowiązujący w jednostce Porządek Wewnętrzny, stanowiący załącznik do zarządzenia nr 13/2008 Dyrektora Zakładzie Karnym w Cieszynie z dnia 15 lutego 2008 r., udostępniany jest osadzonym w formie estetycznie wyglądającej broszurki. Jest czytelnie zredagowany i zawiera obok regulacji, które w tego typu akcie prawnym muszą się znaleźć, także cenne porady praktyczne informujące na co należy zwrócić uwagę, aby prawidłowo funkcjonować w warunkach izolacji więziennej oraz co zrobić po opuszczeniu zakładu karnego.

10. Widzenia, korespondencja i rozmowy telefoniczne

Zakład Karny w Cieszynie dysponuje 2 salami widzeń, które usytuowane są na parterze w części administracyjnej budynku administracyjno-penitencjarnego. Pierwsza z nich to sala do udzielania widzeń pod nadzorem funkcjonariusza SW w sposób umożliwiający bezpośredni kontakt z osobą odwiedzającą, przy oddzielnym stoliku. W drugiej odbywają się widzenia w tej samej formie ale bez nadzoru funkcjonariusza SW. W części pierwszej sali usytuowano również cztery stanowiska do udzielania widzeń pod nadzorem funkcjonariusza SW w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobą odwiedzającą (tzw. widzeń przez telefon).

Widzenia odbywają się w poniedziałki, wtorki i środy oraz soboty i niedziele, zgodnie z harmonogramem ustalonym w Porządku Wewnętrznym. Ich realizacja dla skazanych rozpoczyna się o godz. 7⁰⁰ i kończy o godz. 17⁰⁰, a dla tymczasowo aresztowanych odpowiednio w godz. 8⁰⁰ – 16⁰⁰.

Sal, w których osadzeni odbywają widzenia generalnie robią dobre wrażenie. Jedynie w sali do widzeń bez dozoru funkcjonariusza SW stwierdzono na ścianach napisy o treściach wulgarnych lub nieprzyzwoitych. Napisy te chociaż nie bardzo rzucają się w oczy są jednak czytelne. W pobliżu sal widzeń znajduje się bufet, w którym odwiedzający mogą zakupić napoje oraz artykuły spożywcze i spożyć je razem z osadzonym jeżeli widzenie odbywa się w formie na to zezwalającej.

Spośród 50 osadzonych, z którymi rozmawiano, z widzeń korzystało 34. Większość z nich (23 osoby – 67,6%) pozytywnie oceniło organizację i warunki ich realizacji. Jako znośne uznało je 7 osadzonych (20,6%), a jako raczej złe i złe 4 (11,8%). Wśród zastrzeżeń najczęściej sygnalizowano złą organizację udzielania widzeń. Jej przejawem zdaniem 12 rozmówców jest długie oczekiwanie odwiedzających na

realizację widzenia. Dwie osoby zgłosiły, że w sali do widzeń bez dozoru, gdzie zwykle spotykają się z dziećmi, są na ścianach niecenzuralne napisy, a jedna, że w salach widzeń często jest ciasno bo za gęsto ustawione są stoliki. Dyrektor Zakładu wyjaśnił, że konieczność oczekiwania przez odwiedzających na widzenie nie wynika ze złej organizacji lecz spowodowane jest względami obiektywnymi. W sytuacji gdy w jednym czasie zgłasza się do jednostki więcej odwiedzających niż miejsc w salach widzeń, część z nich musi niestety czekać.

Większość rozmówców (39 osób – 78 %) nie zgłosiła żadnych uwag krytycznych na temat postępowania z ich korespondencją. Pozostałe 11 osób (22 %) twierdziło, że korespondencja „idzie zbyt długo”, a czasem ginie. Wśród tych osób 7 to tymczasowo aresztowani, którzy w większości winę za taki stan rzeczy przypisywali organowi dysponującemu, który ich zdaniem zbyt długo dokonywał cenzury korespondencji.

Żaden z rozmówców nie zgłaszał uwag odnośnie możliwości wysyłania skarg dotyczących funkcjonowania Zakładu (na 50 osób skargi wysyłało 5). Tylko jedna osoba podała, że po napisaniu skargi przeprowadzono z nią rozmowę, podczas której wyjaśniono nurtujący ją problem i sugerowano rezygnację z wysyłania skargi.

Generalnie nie zgłaszano również trudności w korzystaniu z samoinkasującego aparatu telefonicznego. Uwagę w tej sprawie przekazała tylko jedna osoba na 35, które z tej formy kontaktu mogły korzystać (pozostałe 15 to tymczasowo aresztowani).

Po dwa samoinkasujące aparaty telefoniczne znajdują się w każdym oddziale mieszkalnym, w tej samej liczbie są one również dostępne na dwóch polach spacerowych. Harmonogram korzystania z aparatów telefonicznych w oddziałach określony jest w Porządku Wewnętrznym. Chęć przeprowadzenia rozmowy telefonicznej skazany zgłasza oddziałowemu na piśmie przy wydawaniu śniadania lub obiadu. Czas rozmowy nie może przekroczyć 6 minut.

11. Podkultura więzienna i bezpieczeństwo osobiste osadzonych

Z przebywających w Zakładzie osadzonych około 15 % to osoby deklarujące przynależność do podkultury więziennej (tzw. grypsery). Generalnie drugie życie nie stanowi w Zakładzie większego problemu. Jeżeli na jego tle powstają między osadzonymi konflikty, to zwykle mają one charakter utarczek słownych. Rzadko dochodzi do bardziej drastycznych zdarzeń jak znęcanie czy pobicie. W 2008 (do czerwca) wystąpiło to w 6 przypadkach (2 znęcania i 4 pobicia nie skutkującego ciężkim uszkodzeniem ciała), przy czym nie wszystkie z nich były na tle podkultury więziennej. W jednostce obowiązuje zasada, że pozbawieni wolności osadzeni są w tzw. celach mieszanych, co oznacza, że osoby deklarujące przynależność do podkultury nie mieszkają w odrębnych celach lecz razem z innymi osadzonymi.

Z grupy 50 rozmówców 4 przyznało, że w tym Zakładzie doznali przykrości ze strony współosadzonych należących do podkultury więziennej. W 3 przypadkach polegały one na ubliżaniu, dokuczaniu, wyśmiewaniu, a w jednym również na wymuszaniu oddawania papierosów i produktów żywnościowych oraz ich kradzieżach. Wszyscy rozmówcy twierdzili, że po zgłoszeniu sprawy administracji Zakładu otrzymywali niezwłocznie pomoc, polegając zwykle na przeniesieniu ich do innej celi.

Zdaniem dyrektora w jednostce nie występują problemy z zapewnieniem osadzonym bezpieczeństwa osobistego. Jeśli są takie osoby, które wymagają szczególnej ochrony, to zostają w taki sposób zakwaterowane, aby mogły się czuć bezpiecznie.

12. Inne

Przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Zakładu Karnego w Cieszynie prowadzone są przed sądami cywilnymi postępowania z powództwa osadzonych.

Aktualnie toczy się osiem takich spraw. W trzech z nich (dot. odszkodowań za: pobyt w przeludnionej celi, podanie nieprawdziwych informacji w opinii o skazanym sporządzonej dla sądu, zniszczenie okularów korekcyjnych oraz zasilacza elektrycznego) toczy się postępowanie przed sądem pierwszej instancji. W jednej, która dotyczyła zadośćuczynienia za pobyt w przeludnionej celi oraz za niewyrażenie zgody na użytkowanie w celi komputera, w 2008 r. zapadł wyrok (nieprawomocny). Zasądzono zadośćuczynienie w wysokości 1000 zł. za pobyt w warunkach przeludnienia, w pozostałej części powództwo oddalono (sprawa w toku). W pozostałych czterech sprawach sądy nie przesłały jeszcze do Zakładu odpisów pozwów (przekazują informacje, z których wynika, że sprawy są jeszcze na etapie rozstrzygania kwestii proceduralnych, takich jak m.in. zwolnienie od kosztów sądowych).

W latach 2006 – 2008 (do czerwca) prawomocnie zakończyły się cztery sprawy. W dwóch z nich postępowanie umorzono (dot. niezgodnego z prawem wprowadzenia do wykonania orzeczenia sądu oraz niewłaściwego leczenia), a w dwóch oddalono powództwo (dot. odszkodowań za pobyt w przeludnionej celi).

W latach 2006 – 2008 (do czerwca) nie było prowadzone żadne postępowanie sądowe przeciwko funkcjonariuszom Zakładu Karnego w Cieszynie.

13. Uwagi końcowe i wnioski

Podsumowując przedstawione ustalenia należy stwierdzić, że w Zakładzie Karnym w Cieszynie prawa osób pozbawionych wolności są generalnie należycie respektowane.

W Zakładzie w 2007 r. zakończono kapitalny remont budynku administracyjno-penitencyjnego co spowodowało znaczną poprawę warunków bytowych osadzonych oraz komfortu pracy administracji penitencjarnej. Obecnie warunki socjalno-bytowe osadzonych ocenić należy jako zdecydowanie dobre. Jediną sprawą wpływającą na ich pogorszenie (także w opinii samych osadzonych) jest znaczne przeludnienie Zakładu. Z tego powodu większość osadzonych przebywa w celach mieszkalnych, w których powierzchnia przypadająca na jedną osobę jest mniejsza niż 3 m². Sytuacja taka jest szczególnie dolegliwa w celach małych (dwuosobowych), dlatego należy dążyć do kwaterowania w nich możliwie najczęściej osadzanych pracujących, którzy sporą część dnia spędzają poza celą.

Generalnie pozytywnie należy ocenić traktowanie osadzonych przez personel Zakładu. Nieliczne na ten temat uwagi dotyczyły zbyt poufałego niekiedy odnoszenia się do osadzonych przez oddziałowych („mówią na ty”) oraz niesympatycznego traktowania przez lekarza ogólnego („każdego traktuje jak symulanta”). Nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości odnośnie karania dyscyplinarnego oraz stosowania środków przymusu bezpośredniego.

Po przeanalizowaniu problemów jakie osadzeni zgłosili pracownikom Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wydaje się celowe:

- zastanowienie się, czy byłyby możliwości zwiększenie atrakcyjności zajęć świetlicowych przez rozszerzenie ich zakresu o jakieś formy zajęć sportowych, czemu mogą sprzyjać duże powierzchnie świetlic;
- przypomnienie oddziałowym o konieczności zwracania się do osadzonych w odpowiedniej formie, tj. z użyciem słowa „pan”;
- usunięcie niecenzuralnych napisów ze ścian w sali do widzeń bez nadzoru funkcjonariusza SW.

Istnieje również potrzeba przeredagowanie Karty Praw Pacjenta w taki sposób, aby znajdujące się w niej zapisy dotyczyły wyłącznie praw pacjenta pozbawionego wolności.

Małgorzata Kiryluk
Główny Specjalista

mgr Przemysław Kazimirski
Specjalista

mgr Janina de Michelis
Główny Specjalista